

RYSZARD WIELBURSKI

UWAGI W SPRAWIE BADAŃ NAD PRZEBUDOWĄ STRUKTURY AGRARNEJ, FORMAMI ORGANIZACYJNYMI ROLNICTWA I ICH EFEKTYWNOŚCIĄ

Opracowanie niniejsze powstało w wyniku dyskusji Kolegium powołanego przez PAN pod przewodnictwem prof. Jerzego Tepichta, dla rozpatrzenia kompleksowego problemu badań nad „przebudową struktury agrarnej, formami organizacyjnymi rolnictwa i ich efektywnością”.

Celem, jaki wytyczyło Kolegium, było zwrócenie uwagi na konieczność rozszerzenia pracy naukowej w określonych dziedzinach tematycznych. Uzasadnienie wyboru tematyki szczególnie wymagającej rozszerzenia badań zostało ujęte w dwunastu punktach, które można uszeregować w następujące rozdziały:

- I. Wstęp (pkt. 1, 2).
- II. Badania współzależności rozwoju rolnictwa od całokształtu postępu społeczno-gospodarczego (pkt. 3).
- III. Badania warunków przyswajania przez rolnictwo Polski osiągnięć nowoczesnego rolnictwa światowego (pkt. 4).
- IV. Studia rozwoju PGR jako niezbędnego elementu postępu całości rolnictwa (pkt. 5).
- V. Gospodarka chłopska — studia więzi ekonomicznych i społecznych między nią a instytucjami państwowymi i spółdzielczymi, badania systemu nakładczego i metod kierowania akumulacją w rolnictwie (pkt. 6—9).
- VI. Badania zmian społeczno-gospodarczej struktury wsi (pkt. 10).
- VII. Gospodarka chłopska — badania rozwoju jej więzi wewnętrznych (pkt. 11, 12).

Uwagi poniższe nie nakreślają szczegółowego planu badań. Praktyka badawcza instytucji naukowych (IER, katedry ekonomiczne WSR i ekonomiki rolnictwa uczelni ekonomicznych), administracyjnych i gospodarczych instytucji państwowych ujmuje bardzo wiele zagadnień zawartych w problematyce wyszczególnionej w „Uwagach”.

Wydaje się jednak, że istnieje potrzeba wzmocnienia instytucji naukowej, która zajmie się, czy też rozszerzy badania typu „sztabowego”: analityczno-syntetyczno-projektowe. Konieczna byłaby tu kadra naukowa, będąca w stanie łączyć agrarne problemy związane z techniką i ekonomiką, demografią i socjologią z praktyką polityczną i teorią marksis-

towską. Kadra ta powinna skupiać się głównie w jednym ośrodku, co nie wyklucza udziału w pracach badawczych osób z innych ośrodków i całych innych ośrodków.

Odrębną, ważną sprawą nie poruszaną w opracowaniu jest zastosowanie nowoczesnych metod i środków technicznych (maszyny matematyczne) przy opracowywaniu materiałów do wnioskowania o ewolucji społeczno-gospodarczej wsi. Warunkiem użyteczności badań (co wielokrotnie poniżej postulujemy) jest szybkość i dokładność opracowywania materiałów, co przy starej technice pracy jest niezwykle trudne do osiągnięcia. Wydaje się więc, że „Uwagi” pobudzą dyskusję nie tylko o tematyce badań nad przebudową wsi, ale także o innych problemach nie poruszonych w opracowaniu.

1. Tematykę socjalistycznej przebudowy wsi można rozpatrywać z różnych punktów widzenia. Nie chodzi nam w tym miejscu o systematyczny przegląd sposobów ekonomicznych, socjologicznych, historycznych czy politycznych analiz i syntez w tym przedmiocie i o wybór określonego podejścia badawczego, wiadomo bowiem, że przy badaniach rozwoju społecznego musi się łączyć wszystkie wymienione sposoby podejścia. Chcielibyśmy jedynie uwypuklić potrzebę takiego ujęcia rozpatrywanego problemu, które pozwoliłoby na bieżące wyciąganie wniosków o rozwoju sytuacji w rolnictwie i na aktualne rozwijanie polityki agrarnej, ulepszanie narzędzi, działania zespalaające produktywizację rolnictwa z socjalistyczną przebudową wsi. Krańcowymi bowiem — być może w czystej postaci nie występującymi — sposobami ujęcia socjalistycznych przekształceń wsi byłoby:

— czysto historyczne, ograniczające się do analiz wyłącznie zaszłości i opierające na tej analizie wnioski najogólniejszej li tylko natury; tego rodzaju ujęcie nie daje podstaw do wyboru środków, form instytucjonalnych i metod postępowania w dziele socjalistycznych przekształceń wsi;

— drugie, które umownie można by nazwać abstrakcyjno-modelowym, wykazujące możliwości pełnego rozwinięcia sił wytwórczych rolnictwa, pełnej możliwości stosowania nowoczesnej techniki i organizacji produkcji jedynie w warunkach wielkich przedsiębiorstw, będących własnością społeczną; ten sposób ujęcia ześrodkowuje się głównie na perspektywie społecznej organizacji rolnictwa, a współczesną politykę gospodarczą traktuje jako sferę działania czysto politycznego kompromisu i wychowawczo-politycznego przekształcania świadomości producenta, tak aby w przyszłości możliwe były przekształcenia społeczne, zmieniające rolnictwo z indywidualnego — w socjalistyczne.

W przedstawionym szkicu będziemy dążyć do uwypuklenia tych problemów socjalistycznej przebudowy wsi, które są obecnie aktualne. Bowiem obecny okres rosnących sił wytwórczych umożliwia i czyni konie-

cznym wykorzystanie naukowej analizy teraźniejszości dla określania właściwych form i udoskonalania procesów uspołeczniania i wzrostu rolnictwa.

Nie znaczy to, że negujemy konieczność badań ściśle historycznych i abstrakcyjno-modelowych. Zdajemy sobie przecież sprawę z konieczności rozwijania ogólnej teorii, co odbywać się może tylko przez rozpatrywanie zarówno bieżących, jak historycznych i perspektywicznych przemian społecznych. Jednakże tempo zmian społeczności wsi jest duże i jeśli badania miałyby dostarczyć materiału dla ulepszenia narzędzi polityki gospodarczej i społecznej — muszą one nadażać za zmianami struktury społeczno-gospodarczej wsi, analizować skutki zastosowanych form organizacji sił społecznych. Dlatego więc wysuwać będziemy przede wszystkim tematykę pierwszego etapu przebudowy struktury agrarnej, traktując ten etap nie tylko jako okres wychowania społeczeństwa, ale jako ewolucję chłopskiego rolnictwa, ciągłe zespalanie gospodarki chłopskiej z socjalistyczną w płaszczyźnie obrotu towarowego i w sferze produkcji, tworzenie społeczno-produkcyjnych powiązań między gospodarstwami chłopskimi.

2. Jakakolwiek próba postulowania kierunków badań nad przebudową struktury agrarnej formami organizacyjnymi rolnictwa i ich efektywnością musi być oparta i uzasadniona oceną rozwoju gospodarki społecznej w rolnictwie. Dlatego też, zdając sobie sprawę z konieczności czynienia dużych skrótów i wielce złożonego charakteru problematyki, z możliwości uwzględniania tylko kluczowych — zdaniem naszym — spraw, a więc zdając sobie sprawę ze szkicowości uwag — musimy włożyć się na dokonanie czegoś w rodzaju podsumowania przemian zachodzących na wsi polskiej.

3. Zajmijmy się przede wszystkim sprawą związków rolnictwa z całością przemian społeczno-gospodarczych naszego kraju. Chociaż problem podjęty przez nas jest problemem kompleksowym, zagadnienia agrarne nie mogą być traktowane same w sobie. Są one bowiem zależne od całokształtu rozwoju społecznego i same z kolei uzależniają kierunki i tempo rozwoju społeczeństwa

Kilka zdań przeto poświęcimy odziedziczonej przez nasze państwo schedzie paru wieków rozwoju kapitalizmu i generalnym przemianom, jakie nastąpiły w naszym społeczeństwie. Byliśmy krajem o przeważająco agrarnym charakterze. Dla około 60% ludności głównym źródłem utrzymania było rolnictwo — obecnie dla około 38%. Zatrudnienie poza rolnictwem znajdowało 2,7 mln pracowników, tzn. około 8% ludności. Obecnie poza rolnictwem pracuje ponad 6,6 mln, tj. ponad 20% ludności. W sumie produkcji przemysłu, górnictwa i rolnictwa (bez budownictwa) wartość produkcji rolniczej wynosiła ponad $\frac{2}{3}$, zaś obecnie około $\frac{1}{3}$ łącz-

nej produkcji rolniczej, górniczej i przemysłowej (także bez budownictwa). W okresie międzywojennym dominującą cechą gospodarki była stagnacja i stąd brak możliwości odpływu siły roboczej z rolnictwa, brak możliwości zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji pochodzenia przemysłowego oraz wąski rynek zbytu na towary rolnicze. Sytuację obecną cechuje stosunkowo szybki odpływ siły roboczej z rolnictwa, szybki — szczególnie w ostatnich latach — wzrost produkcji przemysłu związanego z rolnictwem i bardzo szybko rozwijający się rynek zbytu na towary rolnictwa.

Produkcja rolnicza na jednego mieszkańca przed wojną w zasadzie nie wzrastała i kraj nasz — jak większość krajów o przeludnionym rolnictwie — odznaczał się niskim poziomem spożycia: na 1 mieszkańca około 20 kg mięsa i 10 kg cukru rocznie, obecnie około 45 kg mięsa i 30 kg cukru.

Ten uproszczony obraz ogromnego postępu naszego społeczeństwa — przemiany naszego kraju z rolniczego w przemysłowy — przedstawiamy dlatego, aby na tle pozytywów czytelnik mógł sobie zdać sprawę z komplikacji społecznych i gospodarczych związanych z szybkim tempem wzrostu, z tak często dającymi się we znaki trudnościami wzrostu. Chodzi tu o całą gamę trudności — począwszy od zasadniczych w wygospodarowaniu środków na najszybsze rozszerzenie produkcji, powiększaniu wydajności pracy całego społeczeństwa, a kończąc na „powierzchniowych”, ale ważnych problemach dalszego polepszania wyżywienia narodu, przy osiągniętym już poziomie spożycia, szeregującym nas w rzędzie nieźle odżywionych społeczeństw Europy.

Sposoby rozwiązywania sprzeczności wzrostu całokształtu społeczeństwa wpływają rzecz jasna na przemiany wsi i pod tym kątem muszą być studiowane. Wpływ ten jest zresztą coraz bardziej obustronny i rolnictwo, mimo że pomniejszyło swój udział procentowy w dochodzie narodowym, z racji swej pozycji „wąskiego gardła” gospodarki narodowej staje się czynnikiem decydującym o całości rozwoju. Staje się to jasne jeśli w szczególności rozważy się że:

a) konieczny jest u nas wzrost stopy życiowej narodu, a na skutek bardzo dużego jeszcze udziału żywności w wydatkach ludzi pracy miast i wsi oraz dużej jeszcze elastyczności popytu na żywność — wzrost ten w poważnej mierze zależy od rolnictwa;

b) duża część surowców przetwarzanych przez przemysł pochodzi z rolnictwa i popyt na nie zwiększa się;

c) duża część eksportu składa się z przetworów rolnych;

d) w dalszym ciągu duża część narodu żyje bezpośrednio z rolnictwa — bądź jako z głównego źródła utrzymania, bądź też, jak około miliona grupa chłopów-robotników, jako z dodatkowego źródła utrzymania;

e) w społecznym podziale pracy coraz większą rolę odgrywa przemysł i usługi dla rolnictwa.

Przedstawione rysy dynamicznego rozwoju naszego społeczeństwa narzucają konieczność badań ekonomiczno-społecznych nie tylko wnętrza samej wsi, ale wszystkich głównych powiązań między rolnictwem a resztą gospodarki narodowej. Bowiem i formy organizacyjne i tempo przekształceń społecznych w rolnictwie w ostatecznym rachunku zależą od dalszego rozwoju przemysłu naszego w ogóle, a przemysłu wytwarzającego środki produkcji dla rolnictwa i przemysłu przetwarzającego surowiec rolny w szczególności. Zależą więc od całokształtu rozwoju i jego tempa w społeczeństwie — zmian demograficznych, rozwoju infrastruktury, rozwoju usług, kształtowania się nowych grup społecznych, tempa i charakteru urbanizacji, pojawiania się nowych zwyczajów społecznych. Tego rodzaju współzależności stwarzają określony wachlarz problemów badawczych, których rozwijanie mogłoby pomóc w kształtowaniu właściwych proporcji rozwoju gospodarki narodowej, kształtowaniu właściwego podziału dochodów między miasto i wieś, ustalaniu zmieniającej się sytuacji ludnościowej i w innych sprawach ważnych dla rozwoju rolnictwa i społeczeństwa.

Powyższe zagadnienia wymieniliśmy tylko przykładowo. Spodziewamy się, że inne grupy rozpatrujące odpowiednie problemy kompleksowo systematycznie rozpatrzą poszczególne zagadnienia i wskażą najważniejsze z nich.

4. Tempo wzrostu produkcji rolnej w naszym kraju jest stosunkowo wysokie. W porównaniu z okresem przedwojennym ma u nas miejsce względny wzrost produkcji z 1 ha równy czołowej grupie kapitalistycznych krajów europejskich i dużo wyższy niż w większości krajów demokracji ludowej. Jeśli uwzględnić przy tym, że w stosunku do tych krajów nakłady kapitału na jednostkę powierzchni, czy 1 zatrudnionego w rolnictwie, były niewielkie — wskazuje to na zasadniczo celowe wykorzystanie zasobów pracy tkwiących w rolnictwie i nakładów kapitału. Porównanie jednakże postępów wydajności pracy w rolnictwie naszego kraju z innymi nie wypada tak korzystnie dla nas. Tak samo mniej korzystnie przedstawia się osiągnięty poziom produktywności roślin, zwierząt i efekty przetwarzania zasadniczych surowców rolniczych. A przecież w rozwiniętych gospodarczo krajach zachodzi obecnie rewolucja techniczna w rolnictwie, polegająca na ogromnym zwiększeniu zastosowania do produkcji rolnej środków pochodzących z przemysłu i kojarzeniu ich z nowopowstałymi — dzięki kolosalnemu skokowi nauk biologiczno-rolniczych — środkami pochodzenia wewnątrz rolniczego. Postęp ten stwarza kolosalne możliwości wzrostu wydajności pracy oraz wzrostu produktywności środków produkcji. W rozwiniętych kra-

jach kapitalistycznych osiągnięcie społecznej wydajności produkcji, która dorównywałaby technicznym możliwościom, hamowane jest przez istniejący kryzys nadprodukcji i politykę ograniczania produkcji.

W naszych warunkach istnieją innego rodzaju czynniki hamujące rozszerzanie się technicznej rewolucji w rolnictwie, wynikające z ukształtowanego poziomu społecznego podziału pracy. Wyraża się to w słabym rozwoju przemysłu i usług dla rolnictwa, drobnotowarowej gospodarce, a więc indywidualnie słabo chłonej nowoczesną technikę, braku odpowiednich (wysokich w nowoczesnym rolnictwie) sum nakładów kapitału w gospodarstwach chłopskich, a także w PGR, w niskiej kulturze technicznej producentów.

Szybkie tempo wzrostu gospodarczego stwarza możliwości pokonywania tych hamulców (z drugiej strony pokonywanie przeszkód technicznego rozwoju rolnictwa staje się coraz istotniejszym warunkiem ogólnego wzrostu gospodarki). Jednakże określenie warunków efektywnego wykorzystania nowej techniki i uniknięcia ogromnych strat wymaga intensywniejszych badań. Dotyczy to spraw natury ogólnoeconomicznej, związanych z wykorzystaniem zasobów (wciąż jeszcze dużych) pracy żywej i kapitału, którego wciąż jeszcze istnieją skąpe zasoby. Dotyczy to w równej mierze spraw związanych ze szczegółowymi techniczno-economicznymi kierunkami rozwoju sił wytwórczych rolnictwa, gdyż wybór nieodpowiednich technik, czy też brak współdziałania odpowiednich technik doprowadza do dużych strat społecznych. Chodzi tu o badania, które np. oceniłyby potrzeby rozwoju przemysłu nawozowego i efektywność nawożenia mineralnego, środków ochrony roślin, pasz przemysłowych, mechanizacji rolnictwa w formach, w jakich jest stosowana, budownictwa produkcyjnego, melioracji, a co ważniejsze, które pozwoliłyby określić ilościowe proporcje koniecznych nakładów na różne dziedziny techniki, łącznie z nasiennictwem i hodowlą zarodową, których unowocześnienie stanowi wewnątrz-rolniczy warunek przekształcenia techniki całości rolnictwa.

Chodzi tu także o badania, które pozwolą dostosować dobór odpowiednich kierunków produkcji i technik do rejonowych różnic economiczno-społecznych. Jest bowiem rzeczą jasną, że w naszym kraju — tak wielce zróżnicowanym pod względem zasobów siły roboczej, kultury produkcyjnej, poziomu organizacji produkcji, możliwości rozszerzania pracochłonnej i praco-oszczędnych kierunków i metod produkcji — jedynie wyczerpujące studia mogą pozwolić na racjonalne ukierunkowanie i dozowanie np. mechanizacji i kojarzenie jej z innymi dziedzinami technik rolniczych, a przeto na efektywne gospodarowanie i uniknięcie nadmiernego zużywania środków społecznych przy szybkim postępie produkcyjnym.

Celowe wprowadzanie najnowszej techniki produkcyjnej, uwzględnianie konieczności stosowania kompleksu czynników produkcyjnych, kształtowanie odpowiednich proporcji rozwoju gałęzi przemysłu pracującego dla rolnictwa — w oparciu o najnowsze techniczne osiągnięcia rolnictwa światowego — stanowi ogromnej wagi problem techniczno-ekonomiczny dla rozwoju rolnictwa socjalistycznego. W ostatecznym bowiem rachunku tempo i zakres przemian społecznych w rolnictwie zależą od poziomu sił wytwórczych, techniki, jej opanowania przez producenta i organizacji jej użycia przez społeczeństwo. Dlatego też zwracamy uwagę na potrzebę opracowania programu studiów nad rozwojem rolnictwa światowego, rozwojem jego techniki i społeczną organizacją jej stosowania oraz studiów nad adaptacją postępów rolnictwa światowego do naszych warunków. Badania nad przyswajaniem postępów światowego rolnictwa muszą oczywiście uwzględniać różnice w warunkach i technikach krajów. Studia muszą być prowadzone na płaszczyźnie zarówno techniczno-ekonomicznej, jak i społeczno-ekonomicznej, tak aby uzupełniać wiedzę o formach koncentracji kapitalistycznej i socjalistycznej w rolnictwie w warunkach wzrostu ekonomicznego.

5. Przy rozpatrywaniu tempa rozwoju różnych sektorów naszego rolnictwa stwierdzić można daleko szybszy wzrost produkcji rolnictwa, dużych przedsiębiorstw socjalistycznych niż rolnictwa chłopskiego. Jednakże w całym naszym rolnictwie zasadnicze znaczenie i dominującą rolę odgrywa jego sektor chłopski — indywidualny (określenie chłopskiego rolnictwa jako indywidualnego jest tutaj dane warunkowo, gdyż, jak dalej będzie to zaznaczone, funkcjonowanie indywidualnego rolnictwa chłopskiego nie byłoby możliwe bez współdziałania z szeregiem państwowych i spółdzielczych instytucji handlowych, przemysłowych i innych).

Chłopi indywidualni gospodarują na około 87% użytków rolnych. Ich udział w produkcji globalnej całego rolnictwa wynosi około 90% i taki sam procent w produkcji końcowej, czyli przeznaczonej do dyspozycji społeczeństwa. Toteż, mimo że tempo rozwoju produkcji rolnej gospodarstw chłopskich jest wolniejsze niż gospodarstw państwowych — przyrost masy produkcji ma decydujące znaczenie. Wynika to w naszych warunkach z istniejącego układu elementów produkcji. W gospodarce chłopskiej istniały i nadal jeszcze istnieją znaczne rezerwy w zatrudnieniu i wykorzystaniu własnej siły roboczej, a także w wykorzystaniu istniejących zasobów, np. budynków gospodarczych, pasz marginalnych, obornika, użytkowania własnych środków w procesie inwestycyjnym itp. Z tego rodzaju warunków wynika także określony, stosunkowo wysoki efekt zastosowania środków produkcji. Wyraża się to np. w fakcie, że przy podanym wyżej udziale ziemi chłopskiej, produkcji globalnej i końcowej — udział w produkcji czystej (po odliczeniu nakładów ma-

terialnych), tzn. nowowytworzonej, wynosi około 95% produkcji czystej całego rolnictwa.

Jest to jednak jedna strona sytuacji. O ile możliwości wzrostu produkcji chłopskiej istniały i nadal istnieją w związku z uruchamianiem wewnętrznych rezerw — to z drugiej strony są one uwarunkowane i związane z:

a) ograniczonymi możliwościami unowocześnienia gospodarki rolnej; dlatego też wzrost wydajności pracy w rolnictwie wpływał u nas głównie nie z udoskonalenia techniki, a ze zmniejszenia liczby zatrudnionych w rolnictwie i zastosowania większej ilości pracy przez pozostałych w rolnictwie; sprawa ta ma szczególne znaczenie w okresie, w którym gospodarka narodowa jest już na takim poziomie rozwoju, że przemysł może dostarczać większych ilości środków produkcji dla rolnictwa;

b) niższym poziomem towarowości rolnictwa chłopskiego w stosunku do produkcji końcowej niż w PGR;

c) dużymi wydatkami importowymi na pasze, co daje możliwość zwiększenia wpływu na chłopską produkcję zwierzęcą i na rynek rolny;

d) opanowaniem przez państwo rynku rolnego, między innymi dzięki posiadaniu zasobów produkcji towarowej PGR;

e) możliwościami zaopatrzenia chłopskiej gospodarki przez PGR w nasiona i zwierzęta hodowlane.

Proporcje więc przeznaczania środków na rozwój PGR mają znaczenie nie tylko dla wzrostu ich własnej produkcji, ale i dla całokształtu rolnictwa. Szczególnie zależy od tego posiadanie przez państwo zwiększonych zasobów towarowych dla regulacji rynku oraz możliwości bezpośredniego wpływu na produkcję chłopską poprzez ulepszanie odmian roślin i materiału zwierzęcego.

Biorąc to pod uwagę wydaje się niezbędne szybkie i wnikliwe badanie efektów alokacji środków i kształtowanie proporcji wzrostu rolnictwa PGR i chłopskiego. Trzeba tu uwzględnić konieczność badań nie tyle statycznych co rozwojowych. Bowiem przeciętne efekty całości czy też poszczególnych nakładów na PGR — stwierdzone w określonych warunkach ubóstwa inwestycyjnego oraz dużego zróżnicowania zasobów i jakości kapitałów, siły roboczej, warunków społecznych w poszczególnych PGR — nie mogą być uznane za ogólną prawidłowość dla całego okresu przejściowego i dla wszystkich metod gospodarowania.

W obecnej sytuacji wzrostu potencjału kapitałów dla rolnictwa szczególnej wagi nabierają sprawy studiów nad najefektywniejszym ich zastosowaniem:

— koncentrowaniem nakładów w jednych, a rozpraszaniem w innych warunkach;

- kompleksowym czy pojedynczym stosowaniem nakładów (warunki ekonomicznej skuteczności mechanizacji);
- upraszczaniem kierunków produkcji, specjalizacją, czy też pozostawianiem gospodarki PGR aczkolwiek w formie częściowo zmechanizowanej, to w istocie powielonej gospodarki chłopskiej;
- organizacją modelu wewnętrznego przedsiębiorstwa i systemu powiązań ekonomicznych z rynkiem oraz z usługami przemysłu i handlu;
- warunkami poprawy sytuacji socjalno-bytowej i podnoszenia poziomu kultury technicznej pracowników PGR.

6. Produkcja gospodarki chłopów indywidualnych w stosunku do okresu przedwojennego rozwinęła się znacznie. W 1958 r. szacowano wzrost produkcji na 1 zatrudnionego w rolnictwie chłopskim na około 80%, a przeciętnie w ciągu ostatnich 3 lat wzrost produkcji z 1 ha na około 60% w stosunku do 1938 r. Jakkolwiek podstawowe, tradycyjne środki produkcji znajdują się we władaniu indywidualnym gospodarstw chłopskich, to jednak w układzie sił ekonomicznych między państwem a chłopem zaszły istotne zmiany. Postępujący proces intensyfikacji gospodarstwa chłopskiego nie opiera się wyłącznie o jego własne, siłą rzeczy ograniczone zasoby. Produktywizacja nie byłaby możliwa bez nawiązania między gospodarką chłopską i ekonomiką socjalistyczną ścisłych więzi gospodarczych. Oczywiście wzrost, o którym mówimy, oparty jest także na ogólnych tendencjach rynkowych związanych z uprzemysłowieniem i na użyciu własnych zasobów chłopskich. Dziś handel uspołeczniony skupuje około 85% wartości produkcji towarowej gospodarstw chłopskich (w tym w ramach systemu kontraktacji, która na ogół nosi charakter długoterminowych umów o sprzedaż produktów z pewnymi elementami usług produkcyjnych świadczonych chłopom przez socjalistyczne instytucje gospodarcze, prawie 40%). Udział państwowego i spółdzielczego kapitału obrotowego w nakładach gospodarki chłopskiej jest bardzo duży. Kredyt pieniężny wraz z udzielanym w ramach zaliczek kontraktacyjnych wynosi około $\frac{1}{3}$ całości kosztów materialnych pochodzących z produkcji własnej i z zakupu (liczone łącznie z amortyzacją).

Pokazaliśmy rozmiary rynkowo-finansowych powiązań gospodarki chłopskiej z państwowymi i spółdzielczymi instytucjami rolnego obrotu towarowego, przetwórstwa i przemysłu. W stosunkach tych zawarta jest także cała gama sposobów wiążących, wpływających bezpośrednio na procesy produkcyjne drobnego wytwórcy. Rozmiary „systemu więzi produkcyjnych” rolnictwa chłopskiego z gospodarką socjalistyczną są większe niż można by sądzić z faktu jego rozdrobnienia. Najbardziej stosunkowo rozwinięte i nakładcze formy przybierają one w dziedzinie kontraktacji takich ważnych upraw, jak burak cukrowy. Przemysł cukrowniczy jest tu dysponentem nie tylko kredytu produkcyjnego, ale i cało-

ści nasion buraka, nawozów mineralnych, którymi burak powinien być zasilany (55% ogólnej ilości sprzedanych chłopom w 1961 r. nawozów mineralnych zostało rozdysponowane w związku z kontraktacją buraka cukrowego), środków ochrony roślin, wysłodków pozwalających na zwiększenie zasobów paszy gospodarstwa kontraktującego, wreszcie zespołem instruktorskim mającym zadanie podwyższenia wiedzy produkcyjnej chłopca. W niektórych dziedzinach kontraktacji produkcji zwierzęcej (np. bekon) przemysł stosuje analogicznie rozwinięte powiązania produkcyjne z chłopem. W innych działach kontraktacji stopień powiązań produkcyjnych jest daleko mniejszy i ulega wahaniom w zależności od koniunktury na rynku. Na przykład w największej (wartościowo i pod względem związków z liczbą chłopów) kontraktacji trzody mięsno-słoninowej wiązanie produkcji żywca z dostarczaniem paszy, opału nie stanowi podstawy polityki kontraktacyjnej, którą powinno się rozszerzać w miarę powiększania się zasobów instytucji kontraktującej, lecz zależy od sytuacji popytu i podaży na rynku.

Istnieje szereg więzi ekonomicznych i produkcyjnych także i w innych ważnych dziedzinach produkcji, które nie są objęte kontraktacją. Przykładem może służyć działalność spółdzielczości mleczarskiej, która bezpośrednio oddziałuje na produkcję nie tylko poprzez rozmieszczenie swej sieci skupu i wpływ na kredytowanie, ale także dysponując paszami treściwymi, produktami odpadkowymi, kadrą instruktorów żywieniowych.

Nie miejsce tu ani na opis wielu form „systemu więzi produkcyjnych”, ani na wartościowanie konsekwentnego rozwijania polityki umacniania tych więzi. Bezsporne chyba jest, że nawet w warunkach powiązań czysto handlowych między chłopem a sektorem socjalistycznym tkwią załączki wpływu produkcyjnego, elementy systemu nakładczego. Bezsporne także jest, że w tych dziedzinach, w których zastosowano najwięcej elementów nakładczego działania, postępy produkcyjne są największe, a także, że ogólny postęp rozwoju produkcji rolnictwa zależy w poważnej mierze od zasięgu i sprawności powiązań produkcyjnych.

Szczególnie przeto w okresie obecnym, gdy zwiększane są zasoby środków materialnych stawianych do dyspozycji chłopów przez instytucje państwowe i spółdzielcze, potęguje się konieczność prac badawczych, które pozwoliłyby na określanie:

— tempa ewolucji systemu nakładczego w różnych dziedzinach produkcji i stopnia uspołeczniania produkcji;

— form organizacji systemu więzi produkcyjnych w zastosowaniu do różnych dziedzin produkcji, tak aby można było uzyskać postęp produkcyjny (wzrost produkcji, zmniejszenie nakładów na jednostkę pro-

dukcji, a szczególnie lepsze wykorzystanie surowca, np. pasz, zwiększenie wydajności pracy);

— zmian w różnych grupach gospodarstw chłopskich, przy ogromnym rejonowym zróżnicowaniu pod wpływem rozwijającego się systemu więzi; możliwości ulepszania produkcji w związku z rozmiarami gospodarstwa.

7. Dla pobudzenia wzrostu produktywności drobnej gospodarki, oprócz wytworzonego systemu więzi handlowo-produkcyjnych, państwo uruchomiło także szereg administracyjno-prawnych instrumentów. Poważne nakłady społeczne związane z działaniem szeregu ustaw i rozporządzeń dotyczących nasiennictwa, ochrony roślin, zdrowotności zwierząt i hodowli oraz szkoleniem i doszkalaniem producentów przyczyniają się w istotny sposób do produktywizacji gospodarki chłopskiej. Tego rodzaju społeczne nakłady oddziałują nie tylko na wzrost produkcji gospodarki chłopskiej, ale także stwarzają szereg powiązań między gospodarstwami chłopskimi a instytucjami społecznymi. Wśród całego wachlarza spraw wymagających pilnej uwagi w związku z działaniem administracyjno-prawnych narzędzi polityki rolnej, a związanych z dużym zróżnicowaniem warunków gospodarczo-społecznych w rolnictwie polskim, na plan pierwszy — wydaje się — wysuwają się sprawy łącznego stosowania metod ekonomicznych i prawno-administracyjnych.

8. Jakkolwiek więzi pomiędzy gospodarką chłopską a społeczną są silne, podstawowe środki produkcji nadal są prywatną własnością chłopów, a także podział środków na spożycie i reprodukcję zależy bezpośrednio od chłopów. Poprzez system podatkowy, politykę cen i inne środki ekonomiczne państwo wywiera wpływ na kształtowanie się akumulacji chłopskiej. W miarę jednak ogólnospołecznego rozwoju i uprzemysłowienia, coraz większego znaczenia nabierają metody bezpośredniego kierowania akumulacją chłopską. Szczególnie chodzi tu o to, że cały szereg nowoczesnych środków produkcji (energetyka, maszyny) nie mogą być kupione ani racjonalnie użytkowane przez pojedyncze gospodarstwa chłopskie. Stworzenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa stanowi początek tej nowej formy kierowania akumulacją chłopską. W wyniku użytkowania Funduszu Rozwoju Rolnictwa przez chłopów następuje możliwość szeregu zmian w gospodarce chłopskiej idących w kierunku:

— osiągnięcia przez gospodarke chłopską nowych mocy produkcyjnych (mechanizacja usprawnia procesy produkcyjne, poważne ilości pasz dotychczas używanych jako „paliwo” pozwala użytkować dla produkcji zwierzęcej, czyni pracę lżejszą i pozwala skierować siłę roboczą w rejonach, gdzie już odczuwa się jej brak, do zajęć intensyfikujących produkcję rolną);

— zmiany stosunków własnościowych; sam fakt korzystania z Funduszu Rozwoju Rolnictwa stwarza kapitał rozruchowy będący własnością społeczną, a jego użytkowanie powinno prowadzić do ciągłego odtworzenia i wzrostu majątku zespołowego;

— następuje rozwój pieniężnego charakteru gospodarki chłopskiej i w ten sposób wzmocnienie jej ekonomicznych zależności od społecznej gospodarki.

Mechanizm przemian, o których mowa była powyżej, jest niezmiernie skomplikowany, gdyż nasze gospodarstwa chłopskie chociaż są stosunkowo wysoko rozwinięte i szeregiem więzi złączone z gospodarką społeczną, zachowują jednak ciągle charakter gospodarstwa zamkniętego, częściowo naturalnego, trudno poddającej się radykalnym przemianom „fortecy chłopskiej”. Toteż istnieje wiele warunków, których wypełnienie może doprowadzić do rozwoju tej formy uspołecznienia rolnictwa. Aby osiągnąć poważniejszą intensyfikację produkcji — warunkiem postępu jest kojarzenie mechanizacji z innymi przedsięwzięciami produkcyjnymi, które tylko razem mogą doprowadzić do wzrostu produkcji. Mechanizacja jest jakby szkieletem organizmu, który ruszyć może na przód (produkcję), gdy obrośnie mięśniami zwiększonych ilości i bardziej celowego zastosowania nawozów, środków ochrony roślin, kwalifikowanych nasion itp. Udział sektora uspołecznionego nie może tu pozostać jednostronny i musi — w imię skuteczności swych wpływów — przybrać formę włączania się w różne części tego kompleksu działalności produkcyjnej.

Postęp uwarunkowany jest także odpowiednią organizacją gospodarczą użytkowania Funduszu Rozwoju Rolnictwa, odpowiednim ustawieniem cen, tak aby następował wzrost majątku społecznego. Ważne są te aspekty ekonomiki kółek rolniczych, które pozwalają na rozwijanie się stosunków społecznych i kierownictwa państwowego (sprawna działalność usługowa w mechanizacji, uwarunkowana ekonomiczną kontrolą przez instytucje państwowe i skojarzona z rozwojem kółek jako kolektywnego ogniwa chłopskiego w nakładczej działalności przedsiębiorstw socjalistycznych).

Ważna także jest sama ewolucja wewnętrzna kółka z luźnej struktury stowarzyszenia w organizację zawierającą poważne elementy przedsiębiorstwa. W związku z tym konieczna jest nieustanna, bieżąca analiza zachodzących procesów ekonomicznych w tej dziedzinie, która może wspomóc w ustalaniu właściwego rzeczowego użytkowania Funduszu w zależności od różnych potrzeb rejonowych, właściwego wiązania środków Funduszu z innymi środkami inwestycyjnymi i obrotowymi przeznaczonymi na rozwój rolnictwa, właściwego organizowania ekonomiczno-pieniężnych warunków użytkowania Funduszu Rozwoju

Rolnictwa, ulepszania społecznej organizacji kółek rolniczych, ich powiązań z innymi przedsiębiorstwami socjalistycznymi.

9. W systemie powiązań ekonomicznych gospodarki chłopskiej ze społeczną bierze udział wiele instytucji o różnym zasięgu działania i różnej mocy wpływu na procesy produkcyjne. Państwowe i spółdzielcze instytucje posiadają dominujące znaczenie bądź też monopol na rynku w tak ważnych dziedzinach, jak zaopatrzenie produkcyjne rolnictwa, zbył mięsa, mleka, jaj, zbóż, buraka cukrowego, ziemniaka, oleistych. Wpływ więzi handlowych na rozwój produkcji jest niewątpliwy. W dalszym rozwoju tych więzi odegrają — wydaje się — rolę nie tylko odpowiednie ustalanie poziomu i proporcji cen, ale i rozwój jakości usług handlowych. Chodzi tu o to, że w niektórych rejonach, szczególnie takich, które osiągnęły wysoki poziom i towarowość produkcji, prymitywizm obrotu np. trzodą chlewną czy burakiem cukrowym staje się wyraźnym hamulcem dalszego rozwoju produkcji. W innych rejonach, mniej rozwiniętych, brak odpowiednich urządzeń do skupu i transportu nie pozwala na skupywanie dostępnych ilości produkcji towarowej. Toteż badania współzależności produkcji i handlu mają aktualnie duże znaczenie.

Wspominaliśmy poprzednio o znaczeniu kontraktacji dla rozwoju produkcji i więzi społecznej w rolnictwie i że w dotychczasowej praktyce istnieje cały szereg stopni powiązań produkcyjnych przy kontraktacji między przemysłem przetwórczym a gospodarką chłopską. Wydaje się, że rozwój współdziałania produkcyjnego instytucji kontraktujących z chłopem postępuje naprzód zbyt słabo. A przecież poprzez tego rodzaju współdziałania możliwe jest osiągnięcie dwoistego celu: znacznego podniesienia produktywności gospodarstw chłopskich, powodowanie użycia nowych technik w uprawie roślin, żywieniu zwierząt i innych przedsięwzięciach produkcyjnych, polepszanie efektywności surowcowych środków produkcji, jak np. nawozów mineralnych czy pasz. Z drugiej strony pogłębianie systemu nakładczego przenosi więzi społeczne między gospodarką socjalistyczną a chłopską w dziedzinę produkcyjną — tym samym znacznie wzmacniając te więzi.

Omawiana w tym punkcie płaszczyzna kooperacji chłopów z gospodarką socjalistyczną wymaga rozwinięcia szerokiej działalności badawczej. Niezbędne wydają się badania skutków różnych form działalności handlowej i nakładczej, różnych form integrowania rolnictwa, przemysłu i handlu, w gospodarstwach chłopskich jako takich, i wydajności poszczególnych dziedzin rolnictwa. Wydają się też niezbędne badania nad zespaleniem ekonomicznych sposobów działania integracyjnego z innymi czynnikami polityki agrarnej państwa. Przykładowo zwracamy uwagę na konieczność badań zespalenia możliwości produkcyjnych wynikających z użycia Funduszu Rozwoju Rolnictwa

(chłopskiej mechanizacji) z kontrakcją szeregu produktów roślinnych. Albo też badanie konieczności powiązań między kontrakcją trzody a zaopatrzeniem gospodarstw chłopskich w pasze treściwe. Wydaje się także, że w warunkach rozwijającego się systemu nakładczego inaczej niż obecnie będą się układały tego rodzaju ogólnopaństwowe metody oddziaływania na rolnictwo, jak upowszechnianie i propagowanie postępu produkcyjnego w rolnictwie. I w tym zakresie potrzebne będą rozszerzone badania wzajemnej zależności więzi ekonomicznych i systemu doskonalenia kultury technicznej producentów.

10. W poprzednich punktach staraliśmy się podać zakres przemian produkcyjnych w rolnictwie i więzi gospodarki chłopskiej jako całości z gospodarką narodową. Rozwój i wzrost, o którym była mowa, odbywa się na gruncie wewnętrznych przemian społeczności chłopskiej. Zasadnicze tendencje przemian struktury gospodarki chłopskiej to:

— zwiększenie ciężaru gatunkowego gospodarstw rodzinnych średniackich na skutek przeprowadzonej reformy rolnej, odpływu siły roboczej do zajęć pozarolniczych w związku z uprzemysłowieniem;

— zwiększenie ciężaru gatunkowego gospodarstw średniackich poprzez produktywizację drobnej gospodarki.

Rozmiary produkcji dużej części obszarowo małorolnych gospodarstw na skutek ingerencji państwa znacznie przekraczają poziom produkcji, który byłby możliwy do osiągnięcia w oparciu o wewnętrzne zasoby tej części gospodarki. Przykładowo podamy, że gospodarstwa do 5 ha, które władają około 25% ziemi chłopskiej, kontraktują przeszło 50% nierogacizny. Tak więc, duża część tych gospodarstw drobnych, w których głównym źródłem dochodów rodziny pozostała praca w rolnictwie, chociaż pod względem obszarowym pozostała małorolna, pod względem rozmiarów produkcji powinna być zaliczana do średnich gospodarstw.

Z zestawień statystycznych liczby gospodarstw według spisów powszechnych z 1950 oraz 1960 r. nie wynikałoby określenie wymienionych tendencji jako panujących (w 1950 r. było 2969 tys. gospodarstw o powierzchni większej niż 0,5 ha, zaś w 1960 r. — 3238 tys.). Jednakże największy przyrost liczby gospodarstw dokonał się w grupie najdrobniejszej (liczba gospodarstw 0,5—2 ha zwiększyła się o 204 tys.). Poważna część całej liczby gospodarstw obszarowo drobnych (w 1960 r. chłopci w gospodarstwach do 2 ha gospodarowali na 5,8% ziemi) stanowi warsztat nie będący głównym źródłem utrzymania ich właścicieli wraz z rodzinami. Wkroczyliśmy tu w problematykę chłopca-robotnika, pełną społecznych komplikacji, trudną do rozwiązania, ale nie należąca w skali całego kraju do problemów agrarnych w ścisłym znaczeniu tego słowa. Tylko w najbardziej uprzemysłowionych ośrodkach wazą te problemy w lokalnym bilansie produkcji rolnej.

Jeśli uwzględnić przeto tendencje wzrostu wagi chłopca-średniaka, problemy związane z powstaniem nowej grupy społecznej chłopów-robotników wiązać z problemami nie tyle agrarnymi ile industrializacji oraz stwierdzić zmniejszającą się na skutek ograniczającej polityki państwa i obiektywnych warunków ekonomiczno-społecznych wagę gospodarki chłopskiej kapitalistycznej — to można stwierdzić, że problem chłopski w naszym kraju jest w istocie rzeczą problemem chłopca-średniaka.

Jednakże tego rodzaju stwierdzenie jest prawdopodobnie słuszne tylko w odniesieniu do przeważających w dotychczasowym rozwoju tendencji i tylko wtedy, gdy rozpatrujemy całość kraju. Istnieją tutaj różne, zależne od sytuacji społeczno-ekonomicznych w rozmaitych rejonach kraju, tendencje przeciwstawne. W pewnych rejonach kraju silnie zaznaczają się procesy produkcyjnego osłabienia części gospodarstw obszarowo średniackich, związane z odpływem zbyt dużej części rodzin (szczególnie młodzieży) ze wsi do miasta. W pewnych rejonach zatrudnienie poza rolnictwem w gospodarstwach małorolnych powoduje osłabienie produkcyjnej działalności rolniczej. Istnieją także powiaty, w których w dalszym ciągu przeludnienie agrarne nie zostało rozładowane. Jeśli do tego dodać różnie rejonowo układające się perspektywy dalszego odpływu siły roboczej ze wsi i przeciwstawne tendencje, zmierzające w kierunku rozdrobnienia — otrzymuje się skomplikowany obraz sytuacji i dynamiki struktury społecznej wsi.

Dotychczas rozpatrywaliśmy w tym punkcie jedną tylko płaszczyznę zmian zachodzących w społeczności chłopskiej i już uwidocznili się złożony charakter problematyki. A przecież zmiany społeczne dokonują się w wielu płaszczyznach. Oto szereg strukturotwórczych procesów społecznych, których badanie, jak nam się wydaje, ma szczególną wagę.

Przy współczesnym podziale pracy, poza zjawiskiem odpływu ludności do zajęć pozarolniczych, coraz szybciej zachodzi obecnie proces zatrudniania ludności wiejskiej w wielu dziedzinach bezpośrednich usług dla rolnictwa. Chodzi tu o zawody wymagające wyższego niż przy „gospodarowaniu według wzorów ojcowskich” wykształcenia ogólnego i technicznej specjalności, takie jak zawód mechanizatora rolnictwa, pracownika ochrony roślin, weterynarii, inseminacji itp. Rozszerzenie zatrudnienia specjalistycznego w rolnictwie stwarza więc nowe problemy społeczne i konieczność nowego podejścia do klasowej struktury wsi. Z drugiej strony powstawanie nowych zawodów wpływa na drugi, ważki problem społeczny wsi: jej „starzenie się”.

Wpływ ten jest przeciwstawny do skutków wychodźstwa z rolnictwa, które powoduje „ucieczkę” młodzieży ze wsi. Rozwój tych funkcji może stworzyć nową, silną swą liczbą, a zwłaszcza swym dynamizmem, grupę

społeczną w łonie ludności rolniczej, stanowiącą motor postępu technicznego i społecznego. Przebieg tych zjawisk musi być uważnie studiowany, gdyż jeśli się liczy na tworzenie więzi społecznych wewnątrz wsi, w oparciu także o wewnętrzne siły społeczne (mówiąc także nie chcemy przez to przeciwstawić wewnętrznych sił społecznych — administracyjnym siłom z zewnątrz, lecz odróżnić je od sił i więzi ekonomicznych chłopów z gospodarką narodową), liczy się tym samym na młodzież, na znalezienie dróg zahamowania jej nadmiernego odpływu ze wsi. Wiąże się to z jeszcze jednym problemem społecznego rozwoju wsi.

Gdy mówimy o rezerwach chłopskiej gospodarki w poważnym stopniu mamy na myśli rezerwy siły roboczej, co związane jest ze stosunkiem chłopów i jego rodziny do własnej pracy, z małą „samooceną” własnej pracy. Ogólny rozwój społeczeństwa wprowadza tu jednak poważne zmiany. W oczy rzucają się najjaskrawsze zjawiska: zmniejszanie nakładów pracy uczącej się młodzieży czy dzieci oraz ludności pracującej poza gospodarstwem; widoczna jest także tendencja „przechodzenia” kobiet w coraz większym stopniu do zajęć w gospodarstwie domowym (choć prawdopodobnie wciąż jeszcze udział kobiet w pracach rolniczych jest ogromny). Sam wreszcie stosunek do pracy chłopów, głowy gospodarstwa, ulega przeobrażeniu. Zaczyna on coraz bardziej cenić swą pracę i porównywać ją i jej efekty z pracą i płacą zatrudnionych poza gospodarstwem.

Uwzględnienie różnych elementów zmian struktury społecznej daje nam dopiero pełne pojęcie o złożoności problemu, o konieczności „malowania obrazu” wielobarwnego i plastycznego. A przecież jedynie wielostronne studia mogą dostarczyć materiału do precyzowania właściwej praktyki sojuszów politycznych, dbałości o losy biedoty, do opierania się o decydujące siły społeczne. Poznanie zmian struktury wsi pozwoli także na tworzenie takich form przebudowy socjalistycznej, które będą dostosowane, zgodne z siłami społecznymi. Narzuca to oczywiście wnioski dotyczące konieczności dalszego rozwijania badań nad szybkim i dokładnym poznawaniem zmian struktury społecznej wsi w różnych regionach i efektów, jakie poszczególne środki polityki agrarnej stosowane przez państwo wywierają na zmiany struktury społecznej. Należałoby tu wymienić w szczególności problematykę związaną z jednej strony ze skutkami ekonomicznego oddziaływania państwa, zaś z drugiej strony oddziaływania poprzez politykę podatkową, ustawodawstwo, mające przeciwdziałać rozdrobnieniu, a także wpływ rozwoju całokształtu gospodarki narodowej na wieś. Zaznaczyć trzeba, że w badaniach zmian struktury, z racji wielkich różnic w poszczególnych dzielnicach kraju, niezbędne jest regionalne ujmowanie zagadnień.

11. Omawiając uprzednio sprawy więzi społecznych w gospodarce chłopskiej, zwracaliśmy głównie uwagę na znaczenie powiązań między gospodarką chłopską jako całością a instytucjami socjalistycznymi. W tym punkcie chcielibyśmy zwrócić uwagę na wytwarzające się i rozwijające więzi pomiędzy gospodarstwami chłopskimi — więzi wewnątrz wsi o charakterze „integracji poziomej”. Podstawowe dane analityczne i fakty historyczne świadczą o ograniczonym zakresie możliwości stosowania indywidualnie przez drobną gospodarke pełnego postępu technicznego. Zmusza to więc do poszukiwania takich form wewnętrzno-chłopskiej kooperacji, które byłyby równocześnie przyjmowane przez samych chłopów, powodowałyby wzrost wykorzystania wewnątrz-chłopskich zasobów materialnych i siły roboczej. Te formy współdziałania powinny jednocześnie umożliwiać szybsze wprowadzanie postępu technicznego, tworzenie powiązań nie tyle między poszczególnymi chłopami a przedsiębiorstwami socjalistycznymi, ile między zorganizowanymi grupami chłopów a gospodarką socjalistyczną. Chodzi jednocześnie o takie formy kooperacji wewnątrz-chłopskiej, które by rozszerzały społeczny majątek produkcyjny i wprowadzały do gospodarki chłopskiej coraz to nowe elementy społecznego podziału pracy.

W dotychczasowym rozwoju główną organizacją zespalałą wysiłki chłopskie jest organizacja kółek rolniczych. Zasięg jej działania już obecnie jest tak duży, że badania nad jej rozwojem stanowią ważny element w udoskonalaniu polityki agrarnej państwa. Zwiększające się co roku wpływy na Fundusz Rozwoju Rolnictwa, którego użytkowaniem zajmują się kółka rolnicze, podnosi jej znaczenie. Wydaje się jednak, że nie tylko te sprawy będą stanowiły o dalszym wzroście znaczenia kółek dla chłopskiej kooperacji, ale także stopień łączenia przez nie funkcji mechanizacyjnych z kooperacją w dziedzinie nasiennictwa, nawożenia, realnego udziału w procesie kontraktacji, instruktazu i oświaty rolniczej. Oprócz obszernej problematyki badawczej, dotyczącej sposobów organizacji ekonomicznej kółek rolniczych w związku z ich rosnącymi zadaniami, możliwościami działania i ich ewolucją z luźnej społeczno-gospodarczej organizacji w formę chłopskiego przedsiębiorstwa spółdzielczego, istnieje także obszerna i niezmiernie ważna problematyka wpływu kółek rolniczych i innych instytucji społecznych na zmiany zachodzące wewnątrz gospodarstwa indywidualnego i na społeczne różnicowanie się gospodarstw indywidualnych.

Omawiając wewnątrz-chłopskie więzi kooperacyjne ograniczaliśmy się jedynie do tej, która w obecnym okresie ma najszersze znaczenie — do kółek rolniczych. Z innych jeszcze form kooperacji tego typu należy tu wymienić organizację spółek wodnych. Od rozwoju tej organizacji zależy skuteczne wykorzystanie ogromnych środków inwestycyjnych

łożonych na melioracje. W szeregu rejonów kraju sprawy te wydają się być kluczem dalszej produktywizacji rolnictwa, a jednocześnie stanowić mogą o dużym rozwijaniu więzi społecznych między chłopami. Stąd specjalna waga studiów nad efektywnością inwestycji melioracyjnych, rozwojem spółek wodnych i ich współdziałaniem z kółkami rolniczymi, spółdzielczością mleczarską i innymi instytucjami.

12. Chociaż dotychczasowe warunki gospodarki chłopskiej i polityki państwowej nie doprowadziły do szerokiego powstania chłopskiej kooperacji produkcyjnej typu artelowego, opartej na wspólnym władaniu ziemią, nie ulega wątpliwości, że perspektywa rozwojowa doprowadzi do powstania wielkoobszarowej, nowoczesnej gospodarki. W związku z tym, dla przyszłego naszego rozwoju ważne jest badanie spółdzielczości produkcyjnej (w przyjętym sensie tego słowa, gdyż w szerokim znaczeniu kółka rolnicze, spółki wodne są także spółdzielczością produkcyjną). Powstaje tu szereg ważkich problemów badawczych, szczególnie dotyczących techniczno-ekonomicznych warunków rozwoju tego typu spółdzielczości i problemów ekonomiczno-społecznej organizacji wewnętrznej spółdzielni (działka przyzagrodowa, dniówka obrachunkowa, płaca a podział dochodu, samorząd a kierowanie procesami produkcyjnymi). Wydaje się, że ta dziedzina badań powinna być zespolona z badaniami nad nowopowstającymi formami spółdzielczości produkcyjnej typu nie artelowego: ośrodkami spółdzielczymi kółek rolniczych, usługowymi spółdzielniami kółek rolniczych, różnymi przedsiębiorstwami rolniczo-produkcyjnymi, tworzącymi się w ramach klasycznej spółdzielczości chłopskiej (handlowej, mleczarskiej i tp.).